Projekt pn. „Transgraniczne inicjatywy: Śladami Jakuba Böhme”
jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Funduszu Małych Projektów Interreg Polska– Saksonia 2014-2022 oraz ze środków budżetu państwa.

_ Gerhard Kienz

Dlaczego śląski pisarz i filozof Jakob Böhme jest dziś nadal aktualny?

1. Jakob Böhme, najsłynniejszy mieszkaniec Zawidowa

Böhme urodził się w 1575 r. w Starym Zawidowie (Alt- Seidenberg) w pobliżu granicy czeskiej. Rodzice Böhmego, miejscowi chłopi, byli ludźmi majętnymi. Posiadali ponad 35 ha ziemi, a ojciec Böhmego pełnił posługę kościelną, tzn. należał do kręgu donatorów świątyni i starszyzny parafialnej. Rodzice uznali, że konstytucja cielesna syna nie predysponuje go do wymagającego tężyzny fizycznej stanu chłopskiego. Posłali go do szkoły w Zawidowie, by potem oddać go na naukę do szewca.

Jeśli chcemy wyrobić sobie opinię o dorosłym Jakubie Böhme, musimy sięgnąć po najwcześniejsze relacje pochodzące od jego biografa i współcześnie mu żyjącego śląskiego szlachcica Abrahama von Frankenberga, wiarygodnego faktografa. Za życia Böhmego nie powstał bowiem żaden portret:

„Jego zewnętrzna postać cielesna była podupadła i skromna, był on małego wzrostu, miał niskie czoło, wypukłe skronie, nieco zakrzywiony nos, szare i niemal błękitnie błyszczące oczy, krótką i rzadką brodę, cichy głos, choć wdzięczną mowę, odznaczał się powściągliwymi gestami, oszczędnością w słowach, pokornym sposobem życia, cierpliwością w cierpieniu i był człowiekiem łagodnego serca”.

Przedstawiono nam prostą, skromną i powściągliwą osobę. Nikt nie podejrzewa tego chłopskiego syna i szewca o ogrom ducha, o to, że ok. 1800 r. zostanie nazwany „cudownym objawieniem w dziejach ludzkiej duchowości” przez filozofa Schellinga (głównego przedstawiciela niemieckiego idealizmu).

Oddziaływanie myśli Böhmego jest przeogromne. Wywarł on wpłynął na ludzi na całym świecie, także w Polsce. Polski wieszcz Adam Mickiewicz, entuzjastyczny czytelnik dzieł Böhmego, tak pisze w 1852 r.:

„Z mistyków nowoczesnych największy jest Böhme: wielkim, czystym ogniem płonąca dusza i malująca swoje widzenia ognistemi słowami. Jest to prorok także Boży i taki jasnowidz dla ludów chrześcijaństwa dzisiejszego, jakim był Izajasz dla Hebrejów".

Cóż za ekstatyczna rekomendacja dla polskiego społeczeństwa, ukazująca Böhmego jako apostoła i bożego posłańca, wzorzec do naśladowania i szacunku z uwagi na prorocze wizje przyszłości.

2. Walka Böhmego o znalezienie orientacji w pomroce dziejów

Uzdolniony, wrażliwy młody Böhme po ukończeniu nauk i odbyciu wędrówki czeladniczej buduje sobie bezpieczny byt w pobliskim mieście handlowym Görlitz. W wieku 25 lat osiąga już wszystko, co dane było rzemieślnikowi. Ok. 1600 r. uzyskuje tytuł mistrza szewskiego, prawa miejskie miasta Görlitz, nabywa swój pierwszy dom na Przedmieściu Nyskim, przy dzisiejszej ul. Daszyńskiego 12 w Zgorzelcu, kupuje ławę szewską na Dolnym Rynku w Görlitz, poślubia w kościele pw. Piotra i Pawła córkę rzeźnika Katharinę Kuntzmann i płodzi pierwszego syna. Mógłby czerpać zadowolenie z życia i świata, ale tak nie jest. Brakuje mu wewnętrznego spokoju, bo za jego życia świat zatrząsł się w posadach.

Kończy się stulecie Reformacji. Racjonalne działanie reformatora Lutra prowadzi ostatecznie do zażartego konfliktu wiary, a dyskusje słowne doprowadzają do wybuchu wojny 30-letniej, którego świadkiem jest Böhme. Wyobrażenie świata średniowiecza o ziemi jako centrum wszechświata i człowieku jako koronie stworzenia w jej środku ustępuje naukowo udowodnionej tezie heliocentrycznej. Wojna z Turkami w latach 1593- 1606 pustoszy miasta handlowe na Bałkanach, które są jednym z ważniejszych rynków zbytu kupców Görlitz. Böhme nie jest w stanie odwracać wzroku, wycofać się do sfery prywatnej, wysoce ubolewa nad

rozłamami epoki. Szuka punktu oparcia, prawdy, daremnie. Ten biegły w Piśmie szewc wątpi nawet obietnice zawarte w Biblii. Pyta: dlaczego właśnie on musi żyć w tym mrocznym czasie, dlaczego zło bez przeszkód nadaje bieg światu i dlaczego zło w świecie w ogóle istnieje?

Zbiera się na odwagę, nie żąda żadnej pretensjonalnej odpowiedzi, która może zmienić bieg świata, pytając Boga niewidocznego dla niego, Pana Dziejów. Böhme chce wiedzieć- i staje się poszukiwaczem Boga.

Ten proces tak opisuje w swoim pierwszym dziele, „Aurorze albo Jutrzence o poranku”:

„ Ale gdy tylko w takiej zgryzocie mój duch podniósł się najpierw do Boga jakby z wielką burzą- gdyż słabo i niczego nie rozumiałem, czym był a całe moje serce i umysł wraz ze wszystkim, bez ustanku, zmagając się z miłością i miłosierdziem Boga, który nie ustając błogosławił mnie zatem, to jest: otóż oświecił mnie swoim Świętym Duchem, żebym zechciał zrozumieć jego wolę i uwolnić mnie od mej smętności… Dlatego rychło też w tym świetle wyrósł mój duch, aby w tym ogromnym natchnieniu opisywać istotę Boga”.

3. Poznanie według Böhmego

Jakob Böhme, poszukiwacz Boga, znajduje odpowiedź. Przeżywa transcendentną (zachodzącą poza czasem i przestrzenią) nagłą wizję z innej rzeczywistości, która powoduje w nim przemianę i stanie się niewzruszonym fundamentem jego późniejszego prywatnego życia.

To nie dające się opisać przeżycie stoi u początku jego przesłania, praktycznie determinuje jego piśmiennictwo religijne, liczącą ponad 30 dzieł „filozofię nadziei”.

Böhme odkrywa, że siła ciemności ulega rozpadowi, gdy padnie na nią promyk światła, tak samo gdy on poszukiwacz Boga przeciwstawi się ciemnemu duchowi

epoki. Zrozumiał, że dopiero głębokie podziały zachodzące w jego epoce uczyniły go poszukiwaczem Boga. Böhme pisze patrząc na przytłaczające zdarzenia: największe zło jest przyczyną dobra.

Gdybyśmy mogli dziś zapytać Böhmego: powiedz nam, skąd bierze się twoja wiedza, odpowiedziałby:

Zaczerpnąłem ją z dwóch ksiąg:

- z Biblii (w jego twórczości cytuje ja 1100 razy)

- z księgi mojej własnej duszy.

Böhme zdaje sobie sprawę, że otwiera się przed nim źródło mądrości, inspiracja do pokonania bolączki w nim samym, w jego wnętrzu, sercu i duszy. Dostrzega, że szaleństwo w jakie popada epoka jest bardzo indywidualne, dotyka każdego. Pisze: „Każdy człowiek nosi w sobie królestwo niebieskie i piekło, jaką skłonność w sobie wzbudzi, tej ogień rozpali jego duszę".

Ratunkiem w tej sytuacji jest przynależne każdemu człowiekowi prawo wolnego wyboru. Oczekującym praktycznych wskazówek pomocnych przy podejmowaniu decyzji, radzi:

"Boskie prawo jest zapisane w naszych sercach, także ścieżka życia".

Wszystko jest nam dane, trzeba kierować się sercem, kategoriami miłości, dobra, pokory, serdeczności, opanowania, które są drogowskazami w życiu człowieka.

W dysputach epoki Böhme nie opowiada się za stroną katolicką ani protestancką. Nie kreśli też żadnego nowego modelu społeczeństwa niosącego ukojenie w Europie. Böhme nie postrzega zła swoich czasów jako problemu intelektualnego, zdrady elit. Radzi, aby każdy z osobna najpierw kierował się własnym sercem, aby tak sprowadzać światło do mroku czasu. Siły rozsądku i rozumu nie wystarczą.

Böhme: „W kim jest miłość i pokora, tam też jest światło niebios, na równi u chrześcijan, Żydów, Turków czy pogan”.

Jego credo brzmi: zacznij przemianę od siebie, a zmienisz świat.

W czasach chaosu Böhme jest drogowskazem dla szukających rady współcześnie mu żyjących. On wie, w która stronę podążać, jego sformułowania nie są zawsze logicznie skonstruowane, ale myśl pozostaje klarowna, a serce gorące.

4.Dlaczego Böhme jest dla nas ważny?

Böhme wywarł wpływ na wiele pokoleń przed nami i stał się dla nich drogowskazem w chwili zwątpienia i bezradności. Böhme wywodzi się z naszego regionu i pozostawił nam przeogromne duchowe dziedzictwo, które zobowiązuje do dalszego zgłębiania jego myśli. Chcemy wskazać poszukiwaczom Boga dziś przesłanie Böhmego. Niniejsza konferencja wnosi skromny wkład w odkrycie tej skarbnicy, stwarza przestrzeń dla światła jego myśli i oddaje cześć najbardziej znanemu mieszkańcowi Zawidowa, wzgl. najsłynniejszemu obywatelowi Europamiasta Görlitz-Zgorzelca.

W dziele Böhmego znajdujemy bogactwo momentów prawdy sformułowanych w sposób bezczasowy i nowoczesny. Zwykle dzieła wielkich umysłów poprzednich epok szybko blakną, stają się staromodne. Inaczej jest w przypadku Böhmego. Im głębiej jego twórczość zapada się w przeszłość, tym większa jej recepcja i poszanowanie.

Świat idei Böhmego, o czym jestem przekonany, służy wspieraniu wewnętrznej i zewnętrznej kondycji naszych czasów i regionu. Chciałbym Państwa ośmielić do czytania Böhmego, nawet jeśli jego sposób wyrażania się jest nie zawsze zrozumiały. Do dyspozycji jest całe mnóstwo literatury pomocniczej, która przekłada współcześnie świat idei Böhmego.

Böhme pisze dla ludzi tęskniących za prawdą, szukających ostoi w czasach przełomu. Zwraca się ku człowiekowi, który doświadczył trudnych zdarzeń losowych, ku poszukującym odpowiedzi na nieobliczalność ludzkiego istnienia i nieracjonalność bytu. Bohme powiedziałby, że pisze dla prostego, pozbawionego orientacji duchowego żebraka, a nie dla tych, którzy sądzą, że pojęli już wszystko.

Böhme wskazuje na głos serca, na wewnętrzne przeżycie. Jego postrzeganie jest całkowicie odmienne. Może pomóc nam zdjąć klapki z oczu, byśmy mogli spojrzeć dalej i dostrzec cudowność, byśmy zwrócili się ku temu, co najlepiej nam służy. Mądrością Bohmego jest nadzieja w czasach beznadziei.